

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **T. M.**

oskarżonego z art. 56 § 1 i 2 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.

w dniu 30 czerwca 2021 r.,

skargi Prokuratora Okręgowego w B.

na wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 27 stycznia 2021 r., sygn. akt VI Ka [...],

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 22 lutego 2019 r., sygn. akt VIII K [...] i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę,

2. kosztami postępowania skargowego obciążyć Skarb

Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2019 r., sygn. akt VII K [...], Sąd Rejonowy w W. uznał oskarżonego T. M. za winnego popełnienia czynu wyczerpującego znamiona występkę określonego w art. 56 § 1 i 2 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 2 § 2 k.k.s. i za to na podstawie art. 56 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego podnosząc zarzuty:

1. obrazy przepisów prawa karnego procesowego, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:
 1. art. 182 § 3 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., poprzez uznanie, że P. K. przysługuje prawo odmowy składania zeznań, ponieważ toczy się przeciwko niemu postępowanie karne, dotyczące jego działalności w spółce G. sp. z o.o., w którym zarzucono mu przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 k.k., w sytuacji gdy prawo do odmowy złożenia zeznań przysługuje wyłącznie świadkowi, któremu zarzuca się w innej toczącej się sprawie współudział w przestępstwie objętym niniejszym postępowaniem, co nie występuje w odniesieniu do tego świadka, a co miało wpływ na treść wyroku;
 2. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. wyrażające się w dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jego jednostronnej analizie i oparciu ustaleń faktycznych na materiale wyłącznie obciążającym oskarżonego, poprzez szczegółowo wymienione w treści tego środka odwoławczego przez obrońcę uchybienia,które to naruszenia proceduralne w konsekwencji doprowadzały do ustalenia przez Sąd pierwszej Instancji błędnego stanu faktycznego sprawy i w związku z tym przyjęcia winy oskarżonego T. M. w popełnieniu zarzucanego mu czynu i wymierzania mu z tego tytułu kary grzywny orzeczonej zaskarżonym wyrokiem;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony T. M. popełnił zarzucany mu czyn, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z zastosowaniem reguł postępowania określonych w art. 7 k.p.k., przy szczególnym uwzględnieniu faktu, że organy wymiaru sprawiedliwości nie zweryfikowały na żadnym etapie postępowania, czy prace udokumentowane przedmiotowymi fakturami zostały wykonane.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 27 stycznia 2021 r., sygn. akt VI Ka [...], uchylił zaskarżony wyrok i sprawę T. M. przekazał Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu sąd odwoławczy uwzględnił zarzut skarżącego dotyczący naruszenia art. 182 § 3 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., wskazując, że przyznanie P. K. prawa do odmowy złożenia zeznań w sytuacji, w której T. M. oskarżony jest o popełnienie przestępstwa skarbowego w okresie od 16 września 2010 r. do 14 marca 2011 r., polegającego na posłużeniu się fakturami niedokumentującymi rzeczywistych zdarzeń gospodarczych, natomiast P. K. w innej toczącej się sprawie oskarżono o popełnienie przestępstw powszechnych w okresie sierpień-wrzesień 2011 r., a zatem niemających związku z czynami zarzucanymi T. M. w ujęciu art. 182 § 3 k.p.k., stanowiło naruszenie tegoż przepisu i mogło mieć wpływ na treść wyroku. Wskazany świadek miał bowiem zeznawać na okoliczności, które potencjalnie mogły podważyć tezę aktu oskarżenia, że zdarzenia gospodarcze udokumentowane fakturami nie zaistniały. W kwestii zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Sąd drugiej instancji uznał zarzut ten za zasadny jedynie w części uzasadniając, że doszło do obrazy art. 410 k.p.k. przez nierozważenie przez sądu pierwszej instancji i jednocześnie nie dokonanie jego oceny pod względem wiarygodności dowodu z zeznań świadka A. U., które to depozycje, jak wynika z treści wydruku protokołu rozprawy z dnia 8 lutego 2018 r., zawierały szereg okoliczności korzystnych z punktu widzenia oskarżonego T. M.. Co więcej, jak zaznaczył w treści uzasadnienia Sąd odwoławczy, sąd pierwszej instancji nie tylko nie wziął pod uwagę omawianych depozycji i nie oceniał ich pod kątem wiarygodności, ale jak wynika z przeglądu akt niniejszej sprawy, nawet nie dysponował rzeczonym protokołem rozprawy z dnia 8 lutego 2018 r. w momencie narady nad wyrokiem. Podniesioną okoliczność potwierdzać miał również fakt, że sąd pierwszej instancji o byłym współoskarżonym b. S. w uzasadnieniu wydanego orzeczenia wspominał wyłącznie w odniesieniu do zapadłego wobec niego wyroku skazującego, pomijając treść jego zeznań złożonych w toku rozprawy w dniu 8 lutego 2018 r.

Jak wskazał ostatecznie w treści sporządzonego uzasadnienia swojego wyroku sąd drugiej instancji wymienione uchybienia skutkowały brakiem możliwości analizy logicznej przez Sąd pierwszej instancji całokształtu materiału dowodowego i doprowadziły do sytuacji, w której należało stwierdzić, że proces T. M. był nierzetelny i odbył się z naruszeniem przepisów proceduralnych, co mogło mieć wpływ na jego treść.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w W. zostało zaskarżone przez prokuratora skargą wniesioną na podstawie art. 539a k.p.k. Skarżący w treści tego środka zaskarżenia podniósł naruszenie przepisu art. 437 § 2 k.p.k. przez jego niewłaściwe zastosowanie, a to uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji wskutek błędnego uznania, że w sprawie zachodzi konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, podczas gdy - w świetle motywów przedstawionych w uzasadnieniu - konieczne jest wyłącznie uzupełnienie materiału dowodowego i dokonanie jego ponownej oceny, a zatem nie została spełniona przesłanka warunkująca wydanie wyroku kasatoryjnego. Wobec tak sformułowanego zarzutu Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W uzasadnieniu skargi Prokurator wskazał, że podniesione przez sąd odwoławczy braki postępowania pierwszoinstancyjnego nie wiążą się z koniecznością przeprowadzenia przewodu sądowego w całości. Winny zaś zostać usunięte przez sąd drugiej instancji, który w toku postępowania odwoławczego może sam przeprowadzać dowody na rozprawie odwoławczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest niezasadna.

Zgodnie z przepisem art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

Sąd Najwyższy rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego winien zatem ograniczyć się do zbadania, czy w sprawie, na etapie postępowania przed sądem pierwszej lub drugiej instancji wystąpiły tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze, albo doszło do uchylenia wyroku mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k., do wydania wyroku zmieniającego lub też konieczne jest przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KS 6/16; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17). W związku z powyższym uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego powinno wyraźnie wskazywać, która z przesłanek określonych w art. 437 § 2 k.p.k. zadecydowała o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

W analizowanej sprawie Sąd Okręgowy w W. uchylił wyrok sądu *meriti* z uwagi na konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo. Lektura treści uzasadnienia tego wyroku wbrew twierdzeniom Prokuratora pozwala jednoznacznie przyjąć, dlaczego Sąd ten uznał, że postępowanie winno zostać raz jeszcze przeprowadzone w pierwszej instancji. Dokładnie wskazał stwierdzone uchybienia i w sposób klarowny określił wykonanie jakich czynności jest niezbędny postępowaniu ponownym, akcentując przy tym jakie to, mające charakter „zasadniczy” uchybienia sądu pierwszej instancji, zaważyły na tym, iż postępowanie w tej fazie pozbawione zostało cech rzetelności i poprawności.

Z treści wspomnianego uzasadnienia daje się bowiem jednoznacznie odczytać jakie to podstawowe reguły procesowe rzutujące właśnie na rzetelność procesu przed tym sądem, zostały naruszone. Zasadnie wskazano, że sąd *meriti* poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o niepełny materiał dowodowy dopuszczając się obrazy art. 410 k.p.k. W konsekwencji zaś naruszenie wymienionego przepisu skutkowało również obrazą art. 7 k.p.k., w treści którego zawarto dyrektywę dokonywania swobodnej oceny dowodów, uwarunkowaną jednak podstawą w postaci „wszystkich przeprowadzonych dowodów”. Tymczasem jak wynika z treści, stosunkowo niestarannie (na co warto zwrócić uwagę na marginesie czynionych w tym miejscu rozważań) sporządzonego uzasadnienia Sądu Rejonowego w W., Sąd ten w ogóle nie odniósł się on do zeznań jednego ze świadków, w odniesieniu zaś do

zeznań współoskarżonego poczynił wyłącznie uwagę nie mającą znaczenia dla dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie, pomijając całkowicie depozycje tego źródła dowodowego, którymi dysponował i które znaczenie takie mogły mieć.

Z wyводу sądu *ad quem* wynika przy tym i to, że przeprowadzenia przewodu sądowego w całości na nowo wymagała właśnie nierzetelność poddanego kontroli instancyjnej dotychczasowego postępowania przed Sądem pierwszej instancji, tego natomiast, nawet uzupełniając postępowanie dowodowe w toku postępowania apelacyjnego, nie da się konwalidować.

Podzielając pogląd Sądu Okręgowego w W. co do niezachowania przez sąd *a quo* podstawowych zasad procesu, które winny wyznaczać kanon rzetelnego postępowania karnego, analizowana skarga nie mogła zostać uznana za zasadną.

Z przedstawionych powyżej względów, Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.